

Podczas przeglądu filmów instruktażowych uczestnicy spotkania rozmawiali na temat najskuteczniejszego sposobu szkoleń.

BEZPIECZEŃSTWO NA TAŚMIE FILMOWEJ

28 maja w Centrum Sztuki Filmowej w Katowicach odbył się przegląd filmów instruktażowych „**Bezpieczna szychta – Katowice 2009**” zorganizowany przez **Centrum Badań i Dozoru Górnictwa Podziemnego Sp. z o.o. w Łędzinach, Wydział Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego i Centrum Sztuki Filmowej** w Katowicach. Prezes Wyższego Urzędu Górniczego **Piotr Litwa** objął patronatem honorowym imprezę, która była poświęcona zapobieganiu katastrofom w górnictwie – w branży, w której, 70 proc. wypadków spowodowanych jest przez ludzi.

– Pomysł przeglądu filmów instruktażowych jest inicjatywą, która wkomponowuje się w politykę dotyczącą tego, co zrobić, żeby poprawić bezpieczeństwo pracy – mówił prezes Litwa. – To nie musi być tylko rodzaj dyskusji społecznej nad formami szkolenia załóg górniczych, to może być też stworzenie archiwum filmów instruktażowych o wartości nie tylko merytorycznej i dydaktycznej, ale też historycznej.

Przegląd zainspirował autorów szkoleń do coraz bardziej nowoczesnych form przekazu. Prezes Litwa podkreślił, że szkolenia należy adresować do ludzi pracujących na konkretnych stanowiskach, a przekaz

powinien być jasny i konkretny. Odnosił się też do prac Sejmu na temat zmian w ustawie dotyczącej prawa górniczego i geologicznego. Piotr Litwa zwrócił uwagę na to, że zmiany są delikatną kwestią, ponieważ obszar bezpieczeństwa pracy i ratownictwa górniczego wymaga sprawdzonych metod.

Podczas imprezy zaprezentowano szesnaście filmów instruktażowych poświęconych różnym zagrożeniom w górnictwie – w tym sześć pochodzących sprzed 1960. Dużym wydarzeniem była projekcja filmu Kuby Karysia o katastrofie w kopalni „Generał Zawadzki”, wyprodukowanego przez telewizję TVN. **[red]**

ZMNIJSZAĆ SKALĘ ZAGROZEŃ

Z Zygmuntem Foltą,

prezesem Zarządu CBiDGP Sp. z o.o. w Łędzinach, rozmawiał Janusz Pilszak



Działalność Centrum Badań i Dozoru Górnictwa Podziemnego (CBiDGP) przyczynia się to tego, że do kopalni nie trafia wadliwy sprzęt. Dzisiaj CBiDGP pokazało, że również tworzenie filmów instruktażowych jest ważne. Co było motywacją zorganizowania takiej imprezy jak „Bezpieczna Szychta 2009”?

– Nasza działalność ściśle się ze sobą łączy. Istnieją trzy podstawowe elementy podnoszenia standardów bezpieczeństwa. Po pierwsze - doskonalenie technologii, jakości maszyn i urządzeń stosowanych w górnictwie i stanu technicznego tychże urządzeń. Po drugie - procedury bezpieczeństwa w bardzo szerokim zakresie regulacji prawnych, przepisów, które precyzyjnie określają zasady funkcjonowania danego przedsiębiorstwa, a w przypadku kopalni zasady funkcjonowania ruchu zakładu górniczego. Trzeba mówić o różnych formach edukacyjnych, o szkoleniach prowadzonych ex cathedra, szkoleniach prowadzonych w formie warsztatowej. Nie należy też zapominać o szkoleniach, których treść wzbogacona jest filmem. Myślę, że ten element jest szczególnie potrzebny i niezwykle skuteczny w działalności – stąd zwróciliśmy na niego uwagę.

Jak dokonaliście wyboru filmów do projekcji?

← NA ZDJ. JAN RZYMEKKA, ZYGMUNT FOLTA, JERZY MARKOWSKI, KRYSZYNA DOKTOROWICZ

– Jest wiele filmów traktujących o problemach związanych z bezpieczeństwem pracy, natomiast sporo czasu zajęło nam zainwentaryzowanie tych zasobów, które są poniekąd rozproszone w różnych podmiotach, zajmujących się problematyką bezpieczeństwa.

Filmy szybko prowadzą do celu, są bowiem bardzo sugestywne.

– Myślę, że celu do końca nigdy nie osiągniemy. Chodzi cały czas o to, żeby zmniejszać skalę zagrożeń, docierać do świadomości załóg pracowniczych, ciągle uświadamiać i przypominać o zagrożeniach, o których oni teoretycznie wiedzą. Natomiast – jak wielokrotnie podkreślałem w rozmowach – czasem górników gubi rutyna, brak wyobraźni. Nie chcę mówić o przypadkach totalnego lekceważenia pewnych zasad bezpieczeństwa, chociażby w zdarzeniach, które mają miejsce, gdy pracownicy ulegają wypadkom pod wpływem alkoholu czy też alkohol jest przyczyną tragicznych zdarzeń. Jest to element skrajny, ale wiąże się z pewną solidarnością braci górniczej, bo pijany nie pojawił się tam bez akceptacji, aprobaty zespołu, w którym pracuje, ale to jest już osobne zagrożenie.